

Sygn. akt I Ca 106/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Wójcicki (spr.)
Protokolant:	Katarzyna Milewska

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2015r.

na rozprawie

sprawy z powództwa G. C. prowadzącego działalność pod nazwą (...) .H.U (...) w T.

przeciwko B. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji G. C.

od wyroku Sądu Rejonowego w Łomży

z dnia 29 stycznia 2015r. sygn. akt I C 1487/14 upr

apelację oddała.

Sygn. akt I Ca 106/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 sierpnia 2014 r. złożonym w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód G. C. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) dochodził od pozwanego B. Z. zapłaty kwoty 1 108,11 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP liczonymi od kwoty 803 zł od 18.02.2014 r. do dnia zapłaty.

Powód opierał swoje roszczenie na nabytej w drodze umowy cesji z dnia 17 lutego 2014 r. od cedenta- wierzyciela pierwotnego - (...) s.c. - wierzytelności z tytułu niespłaconej, a udzielonej pozwanemu w dniu 11 grudnia 2012 r. pożyczki.

Sąd Rejonowy w Lublinie na skutek stwierdzenia braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, przekazał sprawę do rozpoznania sądowi właściwości ogólnej dłużnika- Sądowi Rejonowemu w Łomży.

Sąd Rejonowy wyrokiem zaocznym z dnia 29 stycznia 2015 r. w sprawie sygn. akt I C 1487/14 zasądził od pozwanego B. Z. na rzecz powoda G. C. prowadzącego działalność pod nazwą (...) .H.U. (...) w T. kwotę 855 zł wraz z umownymi

odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym liczonymi od kwoty 641 zł od dnia 4.08.2014 r. do dnia zapłaty i wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 214 zł od dnia 4.08.2014 r. do dnia zapłaty (pkt I); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 175,15 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III) i wyrokowi w pkt I nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił, że na podstawie pisemnej umowy pożyczki z dnia 11 grudnia 2012 r. pożyczkodawca N. P. reprezentowana przez M. C., G. C., A. G. (1), A. Z. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c. z siedzibą w T. udzieliła pozwanemu B. Z. pożyczki gotówkowej w kwocie 803 zł. Kwota udzielonej pozwanej pożyczki miała zostać zwrócona do dnia 10 stycznia 2013 r. zgodnie z § 3 umowy pożyczki.

Od kwoty pożyczki pożyczkodawca pobierał jednorazowo - w dniu wypłaty kwoty pożyczki - prowizję w wysokości 5 % kwoty pożyczki, tj. 41 złotych. Dodatkowo pożyczkodawca ustanowił zabezpieczenie w kwocie 162 zł (§ 7 ust. 1- 3 umowy), które było koniecznym warunkiem uruchomienia pożyczki i którym to kosztem został w całości obciążony pożyczkobiorca- w myśl § 8 umowy. W § 10 ust. 1 umowy przewidziano, iż przypadku niezwrócenia pożyczki w terminie pożyczkobiorca poniesienie koszty postępowania windykacyjnego. W skład kosztów związanych z niewykonaniem zobowiązania wchodziły: koszty wezwania – 50 zł oraz koszty czynności windykacyjnych – 100 zł miesięcznie (§ 10 ust. 3 umowy).

B. Z. nie spłacił w terminie udzielonej mu pożyczki, w związku z czym został wezwany przez pożyczkodawcę do spłaty łącznej kwoty 873 zł w terminie 7 dnia od daty wystawienia wezwania. Na żadaną kwotę składały się: kwota 803 zł z tytułu należności głównej, kwota 20 zł tytułem odsetek karnych oraz kwota 50 zł tytułem kosztów wezwania do zapłaty. Powód na wezwanie nie odpowiedział.

W dniu 27 lutego 2013 r. Tychach sporządzono protokół windykacyjny, w którym umieszczono wzmianki o trzykrotnych próbach odzyskania należności na skutek osobistych stawiennictw windykatora w miejscu zamieszkania pozwanego. Podczas jednej z wizyt, wg wskazań windykatora dłużnik umówił się na spłatę zadłużenia w biurze w dniu 01 marca 2013 r.

W dniu 29 lipca 2013 r. N. P. na podstawie pisemnej umowy przelewu przekazała przysługującą jej wierzytelność z tytułu umowy pożyczki gotówkowej udzielonej pozwanemu na rzecz wspólników spółki cywilnej (...), G. C., A. G. (1), A. Z., prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą Chwilówka Polska s.c w T..

W dniu 17 lutego 2014 r. ww. nabywcy wierzytelności na podstawie umowy przelewu scedowali przysługującą im wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki z dnia 11.12.2012 r. udzielonej B. Z. na rzecz G. C. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w T..

O dokonanym przelewie wierzytelności powód powiadomił pisemnie pozwanego, wzywając go jednocześnie do uregulowania należności w łącznej kwocie 1 108,11 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, pod rygorem wszczęcia postępowania egzekucyjnego. W skład żądanej przez powoda kwoty wchodziły: 803 zł z tytułu należności głównej, odsetki w wysokości 155,11 zł, koszt wezwania do zapłaty - 50 zł oraz koszty windykacji - 100 zł. Zaadresowane do pozwanego zawiadomienie, nadane w placówce pocztowej w dniu 20 lutego 2014 r. nie zostało odebrane przez B. Z..

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części. Sąd Rejonowy uznał, że faktem bezspornym i dostatecznie udowodnionym była okoliczność udzielenia pozwanemu pożyczki, której spłaty pozwany faktycznie nie dokonał w ustalonym w umowie terminie. Uznając za prawidłowo sporządzone umowy cesji wierzytelności, Sąd stwierdził że powód jako dysponent wierzytelności wynikającej z umowy posiada legitymacje do wytoczenia powództwa w sprawie.

Wątpliwości Sądu Rejonowego wzbudziły niektóre postanowienia umowy pożyczki z dnia 11 grudnia 2012 r., przede wszystkim w zakresie naliczanych kosztów windykacji.

Sąd Rejonowy dokonując analizy umowy pożyczki, zaznaczył że pożyczkodawcą N. P. w udzieleniu pożyczki jak i kolejnych czynnościach zmierzających do wyegzekwowania należności reprezentowali wspólnicy spółki cywilnej (...). W ocenie Sądu Rejonowego przemawiało to za tym, iż N. P. była tylko sztucznym figurantem udzielającym pożyczki, podczas gdy faktycznym dysponentem i podmiotem udzielającym pożyczki był podmiot w postaci wspólników spółki cywilnej. Mając na uwadze brzmienie umowy pożyczki przedstawionej w sprawie, jak też umów przedłożonych przez powoda w innych toczących się sprawach, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że konstrukcja umów pożyczek jasno wskazuje na fakt iż zostały one sporządzone przez profesjonalny podmiot, zajmujący się udzielaniem pożyczek i czerpiących z tego tytułu stosowane dochody. Zdaniem Sądu Rejonowego faktycznym pożyczkodawcą byli wspólnicy spółki cywilnej, a umowa pożyczki zawarta została fikcyjnie przez osoby fizyczne, celem obejścia przepisów prawa, w szczególności w zakresie obejścia przepisów o klauzulach niedozwolonych, które w stosunkach między przedsiębiorcą a konsumentem, nie powodowałyby skutku wiążącego wobec konsumenta w myśl art. 385¹ §1 kpc w zw. z art. 385¹ § 3 kpc.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy stwierdził, że umowa zawarta między stronami zawierała postanowienia, które swym brzmieniem odpowiadały treści postanowień, uznanych przez Prezesa UOKiK za niedozwolone. Wskazując na uregulowania dotyczące klauzul niedozwolonych zawarte w art. 385¹-385³ kc oraz na ujęcie takich klauzul w rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK-u zgodnie z art. 479⁴⁵ § 2 i 3 kpc Sąd Rejonowy stwierdził, iż ujawnienie takiej klauzuli w umowie z konsumentem, powoduje nie związanie konsumenta treścią abuzywnego postanowienia.

Sąd Rejonowy dokonując analizy orzecznictwa oraz wskazując na zapisy zawarte w rejestrze klauzul niedozwolonych pod nr 978 uznał, że żądana przez powoda kwota 50 zł z tytułu kosztów wezwania do zapłaty oraz kwota 100 zł z tytułu podjętych działań windykacyjnych jest niezasadna i sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, co z kolei nie mogło doprowadzić do uwzględnienia roszczenia powoda w tym zakresie stosownie do art. 5 kc. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że samo wezwanie do zapłaty opiewające na 50 zł jest zbyt wysokie, albowiem koszt doręczenia korespondencji dłużnikowi nie przekraczałyby 6 zł. Także samo określenie kosztów działań windykacyjnych w umowie na poziomie 100 zł Sąd Rejonowy uznał za zbyt nadmierne. Jak uzasadnił Sąd Rejonowy, mimo przedłożenia przez powoda protokołu czynności windykacyjnych, nie zasługuje on na wiarygodność. (...) nie przedłożył żadnych rachunków dokumentujących jego ewentualny przejazd do miejsca zamieszkania dłużnika oraz nie wykazał dostatecznie, aby rzeczywiście przybył do jego miejsca pobytu wskazanego w wezwaniach do zapłaty. Powód nie udowodnił dostatecznie swego stanowiska w tym zakresie, w związku z czym Sąd uznał, że koszty powoda w wysokości 100 zł z tytułu działań windykacyjnych są niezasadne i nieudowodnione, a contrario do art. 6 kc w zw. z 232 kpc.

Reasumując powyższe Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda w zakresie żądanych przez niego kwot 50 zł z tytułu kosztów wezwania do zapłaty oraz 100 zł z tytułu kosztów windykacyjnych, co skutkowało oddaleniem powództwa w tym zakresie.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w zasądzonej na rzecz powoda kwocie 855 zł ujął kwotę udzielonej pożyczki w wysokości 641 zł oraz kwotę skapitalizowanych odsetek w wysokości 214 zł. Odnosnie kwoty 641 zł Sąd Rejonowy uzasadnił, iż stanowi ona kwotę główną udzielonej pożyczki. Wyjaśnił, że pomimo tego iż powód żądał kwoty 803 zł to należało od tej kwoty odjąć kwotę 162 zł uiszczoną przez pozwanego na rzecz pożyczkodawcy tytułem zabezpieczenia. Udzielenie zabezpieczenia pieniężnego było warunkiem koniecznym uruchomienia pożyczki i uiszczenie tej kwoty spowodowało niejako pomniejszenie kwoty przekazanej pozwanemu do dyspozycji. Skoro pożyczkobiorca wpłacił na rzecz pożyczkodawcy kwotę zabezpieczenia to kwota ta automatycznie powinna zostać zaliczona na poczet ewentualnego długu, a nie może stanowić dodatkowego źródła dochodu pożyczkodawcy. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że źródłem zysku dla pożyczkodawcy jest już sama prowizja od udzielenia pożyczki, która ma w zasadzie charakter bezzwrotny, jednakże przyznanie takiego prymatu zabezpieczeniu pieniężnemu przeczyłoby zasadności funkcjonowania instytucji zabezpieczenia.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda kwotę 641 zł, wraz z umownymi odsetkami od dnia 04 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty. Sąd Rejonowy uznał za zasadne zasądzenie na rzecz powoda odsetek od powyższej kwoty od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty na podstawie art. 476 kc w zw. z art. 481 kc. Wysokość odsetek w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w ocenie Sadu Rejonowego została określona wprost w umowie pożyczki i nie naruszała przepisów ustawowych o odsetkach maksymalnych, o których mowa w art. 359 §2¹ kc.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, iż zasądził na rzecz powoda skapitalizowane odsetki w łącznej wysokości 214 zł wraz z dalszymi odsetkami, lecz ustawowymi liczonymi od dnia 04 sierpnia 2014 r., tj. od dnia wytoczenia powództwa na mocy art. 482 § 1 kc.

Odnosnie kosztów procesu Sąd Rejonowy wyjaśnił, iż orzeczono o nich na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 100 kpc w zw. z § 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz częściowe uwzględnienie roszczenia powoda. Powód wygrał proces w ok. 77,2 % [100 % * (855 zł z 1108,11 zł)], co skutkowało proporcjonalnym zmniejszeniem zasądzonych na jego rzecz kosztów, a w skład których wchodziły opłata od pozwu w wysokości 30 zł, koszty działania pełnomocnika w wysokości 180 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Apelację od powyższe wyroku wniósł powód. Wyrok zaskarżył w zakresie dotyczącym punktu I wyroku w związku z częściowym oddaleniem powództwa zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

1. art. 385¹ kcpoprzez jego błędną wykładnię oraz nieprawidłowe zastosowanie i w efekcie nieprawidłowe przyjęcie, że w niniejszej sprawie postanowienia § 10 ust. 3 umowy pożyczki gotówkowej z dnia 12 lutego 2012 r., określające koszty wezwania do zapłaty i czynności windykacyjnych, są niedozwolone i mają charakter klauzul abuzywnych;

2. **art. 482 § 1 kc** poprzez jego błędną wykładnię oraz nieprawidłowe zastosowanie i w efekcie nieprawidłowe przyjęcie, że powód w pozwie żąda odsetek od odsetek;

II. naruszenie przepisów postępowania, a to:

1. **art. 233 kc** poprzez naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów polegający na ocenie mocy i wiarygodności w sposób sprzeczny z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wadliwego kojarzenia faktów, a nadto nierozważenie zebranego materiału dowodowego w sposób wszechstronny, polegające na :

- wadliwym przyjęciu, że pozwana wpłaciła na rzecz powoda kwotę 162 zł tytułem zabezpieczenia;

- wadliwym przyjęciu, że opłaty za wezwanie do zapłaty w wysokości 50 zł oraz za czynności windykacyjne w wysokości 100 zł mają charakter klauzul abuzywnych;

- wadliwym przyjęciu, że powód żąda odsetek od odsetek, podczas gdy powód żąda jedynie dalszych odsetek od należności głównej;

2. **art. 328 § 2 kpc** poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, polegające na niewłaściwie sporządzonym uzasadnieniu wyroku, w którym Sąd pierwszej instancji nie wskazał przyczyn dla których uznał, że kwoty wezwań do zapłaty i czynności windykacyjnych mają charakter klauzul abuzywnych oraz dla których Sąd uznał, że powodowi nie jest należne od pozwanego zwrot kosztów zabezpieczenia pożyczki w wysokości: 162 zł;

Opierając się na powyższych zarzutach skarżący wniósł o:

1. uchylenie ww. wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, względnie zmianę ww. wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty: 1.108,11 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od kwoty 803 zł od dnia 18 lutego 2014 r. wraz z należnymi kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przez Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady nie zasługuje na uwzględnienie. Jakkolwiek w części odnoszącej się do zasądzenia przez Sąd Rejonowy odsetek ustawowych od kwoty 214 zł skarżący zasadnie podniósł, iż jego żądanie nie obejmowało zasądzenia odsetek od odsetek, to jednak powyższe samo w sobie nie mogło odnieść rezultatu ani poprzez zmianę zaskarżonego wyroku, ani poprzez jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Odnośnie pozostałych zarzutów należy wskazać, że dotyczyły one naruszenia przepisów prawa procesowego poprzez wadliwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co miało prowadzić do dokonania przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych i w konsekwencji niewłaściwego zastosowania norm prawa materialnego. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał powyższe zarzuty za pozbawione podstaw prawnych i jako takie nie mogły wywołać oczekiwanego przez skarżącego skutku. Podkreślić należy, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy przeprowadził dokładnie i wnikliwie postępowanie dowodowe, poddając zebrane dowody prawidłowej ocenie i wyprowadzając z niej właściwe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Przede wszystkim wskazać należy, iż nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc. W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnienie Sądu Rejonowego spełnia wszystkie wymogi formalne przewidziane ww. przepisie, albowiem Sąd I instancji wskazał fakty, które uznał za udowodnione, dowody na których się oparł i przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnił podstawę prawną wydanego orzeczenia w zakresie wszystkich istotnych okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia zgłoszonego roszczenia. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że w uzasadnieniu została przeprowadzona wszechstronna ocena wszystkich zgromadzonych w sprawie, a zgłoszonych przez stronę powodową dowodów, oraz to iż z jego treści jednoznacznie wynikają motywy którymi kierował się Sąd I instancji wydając zaskarżone orzeczenie.

Odnosząc się do zarzut naruszenia art. 233 kpc zważyć należy, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w art. 233§ 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5-6, poz. 21; z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; postanowienie SN z 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267). Moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez Sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99,

Lex, nr 51627; z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, Lex, nr 52624; z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, Lex, nr 52589; z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, Lex, nr 52544; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, Lex, nr 55499). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc należy wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (por. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925, wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r. III CK 314/05 LEX nr 172176).

W świetle powyższych rozważań omawiany zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów odnośnie ustaleń faktycznych dotyczących kwoty 162 zł oraz ustaleń faktycznych, które przełożyły się na uznanie, iż postanowienia umowne odnośnie opłat windykacyjno-upominawczych mają charakter klauzul abuzywnych należało uznać za bezzasadny i świadczący jedynie o dezaprobachie stanu faktycznego ustalonego na podstawie zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego tylko z tej przyczyny, że nie wspierał on twierdzeń skarżącego prezentowanych w pozwie. Skarżący nie dostarczył jakichkolwiek argumentów jurystycznych, logicznych, czy odwołujących się do doświadczenia życiowego, które pozwoliłyby na wzruszenie poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych. W szczególności podzielić należało stanowisko Sądu Rejonowego, iż przedstawione przez powoda dowody nie są wystarczające dla wykazania, iż koszty windykacji w kwocie 100 zł zostały rzeczywiście poniesione. Jedynym dowodem poddanym przez powoda ocenie Sądu odnośnie przeprowadzenia czynności windykacyjnych był protokół windykacyjny (k. 32). Dokument ten ma niewątpliwie charakter dokumentu prywatnego co oznacza jedynie, że osoba go podpisująca złożyła oświadczenie w nim zawarte, a nie to że miały miejsce opisane w nim zdarzenia (art. 245 kpc). Tylko wykazanie przez stronę powodową zaistnienia wskazanych w nim zdarzeń mogło prowadzić do przyjęcia, iż rzeczywiście powstały koszty windykacji, które zgodnie z umową ewentualnie winien ponieść pozwany. Tymczasem powód nie tyle nie wykazał wysokości wydatków związanych z czynnościami windykacyjnymi, ale nie udowodnił iż rzeczywiście czynności generujące te wydatki miały miejsce. Podnieść należy, co zresztą zauważył również Sąd Rejonowy, w sprawie windykator ani nie pozyskał potwierdzenia wizyty, podczas której – jak wynika z protokołu – dłużnik poczynił z nim osobiście ustalenia co do spłaty pożyczki, ani nie przedłożył rachunków potwierdzających dojazd do miejsca zamieszkania dłużnika. Powyższe ma istotne znaczenie dla oceny okoliczności towarzyszących sporządzeniu protokołu, a co za tym idzie dla oceny jego mocy i wiarygodności jako dowodu.

Nie sposób również odeprzeć ustaleń Sądu Rejonowego odnośnie kosztów wezwań. Samo określenie w umowie pożyczki gotówkowej, iż wynoszą one 50 zł nie dowodzi temu, iż w takiej wysokości zostały poniesione. W aktach sprawy znajdują się dwa wezwania do zapłaty skierowane do powoda z potwierdzeniem ich odbioru jako przesyłki poleconej (k. 28, 29, 31), przy czym koszt jednej przesyłki w tej sytuacji oscyluje w granicach 6 zł. Dlatego Sąd Rejonowy słusznie ustalił, iż samo wezwanie do zapłaty ustalone w umowie na kwotę 50 zł jest wygórowane.

Nie znajduje też uzasadnienia żądana w pozwie i określona w § 7 umowy kwota 162 zł tytułem ustanowienia zabezpieczenia. Pomimo ustanowienia zabezpieczenia w umowie nie przywidziano jednak żadnych zapisów dotyczących, ani utraty kwoty zabezpieczenia przez pożyczkobiorcę, ani dotyczących zwrotu kwoty zabezpieczenia pożyczkobiorcy. Z umowy natomiast jednoznacznie wynika, iż kwota zabezpieczenia wchodziła w koszt pożyczki. Jak wskazuje powód w uzasadnieniu apelacji koszty zabezpieczenia zostały pokryte częścią udzielonej pożyczki, a skoro tak to wzmacnia to argumentację Sądu I instancji, iż pozwany w rzeczywistości uiścił ww. kwotę na rzecz pożyczkodawcy w rezultacie otrzymując tytułem pożyczki kwotę 641 zł, nie zaś 803 zł. Sąd Rejonowy wyciągnął zatem logiczny wniosek, że w sytuacji spłaty zadłużenia kwota 162 zł wpłacona tytułem ustanowienia zabezpieczenia winna zostać zaliczona na poczet długu. W przeciwnym przypadku – mając na uwadze treść umowy pożyczki – stanowiłaby ona dodatkowe źródło dochodu przedsiębiorcy, co stałoby w ewidentnej sprzeczności z istotą zabezpieczenia.

Skarżący wnosił o dopuszczenie przed Sądem II instancji dodatkowego dowodu z umowy zlecenia z dnia 11 grudnia 2012 r. Umowa to dowodzi jedynie temu, iż pomiędzy powodem a firmą (...) s.c. M. C., G. C., A. G. (2), A. Z. została zawarta umowa zlecenia w związku, z którą pozwany jako zleceniodawca zobowiązał się zapłacić spółce jako

zleceniobiorcy wynagrodzenie w wysokości 162 zł. Z treści apelacji zdaje się wynikać, iż przedłożona przez skarżącego umowa miałaby uzasadniać zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 162 zł. Zważyć jednak należy, iż umowa to stanowi odrębne, od umowy pożyczki, źródło zobowiązania powoda względem firmy (...) s.c. M. C., G. C., A. G. (2), A. Z. i jako takie nie może być ocenione w kontekście zasadności roszczeń zgłoszonych na podstawie umowy pożyczki. Ponadto zgodnie z art. 381 kpc Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Z treści art. 381 kpc należy wyprowadzić wniosek, że strona domagając się uwzględnienia tzw. "nowości" powinna uzasadnić przyczyny powołania faktów lub dowodów na etapie postępowania apelacyjnego. Gdy strona tego obowiązku zaniecha, sąd odwoławczy może nowe fakty lub dowody pominąć (zob. post. SN z 4.10.2001 r., I CKN 365/99, Lex nr 52718). Skarżący nie wskazał żadnych okoliczności faktycznych uzasadniających przyczyny powołania umowy zlecenia jako dowodu dopiero na etapie postępowania przed Sądem II instancji.

Przed przejściem do zarzutu naruszenia art. 385 (1) kc Sąd Okręgowy wskazuje iż podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, iż stroną faktycznie udzielającą pożyczkę był podmiot profesjonalny, zajmujący się udzielaniem pożyczek i czerpiący z tego tytułu stosowne dochody. Uzasadnienie Sądu Rejonowego zawiera obszerny i logiczny wywód, co czyni zbędnym powtarzanie argumentów w tym zakresie. Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji słusznie uznał, że § 10 ust. 3 umowy pożyczki gotówkowej z dnia 11 grudnia 2012 r. ma charakter klauzuli abuzywniej, a co za tym idzie nie ma on mocy wiążącej.

Zgodnie z art. 385¹ kc klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem, które spełnia łącznie następujące przesłanki: nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie, nie jest postanowieniem w sposób jednoznacznie określającym główne świadczenie stron, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interes. Skarżący ani w zarzutach, ani też w uzasadnieniu apelacji nie wskazał, w zakresie której z ww. przesłanek Sąd I instancji miałby dopuścić się naruszenia art. 385¹ kc, nie wskazał na czym naruszenie to miałyby polegać. Przede wszystkim w sprawie powód nie udowodnił, że pozwany miał wpływ na treść kwestionowanych postanowień umownych, a podkreślić należy, że ciężar dowodu indywidualnego uzgodnienia spoczywał na pozwanym. Ciężar dowodu okoliczności, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie (obojętnie, czy chodzi tu o postanowienie "przejęte" z wzorca, czy nie), spoczywa - z mocy przepisu art. 385¹ § 4 - na tym, kto na tę okoliczność się powołuje (przy czym nie wystarczy wykazanie, że toczyły się negocjacje co do treści umowy czy nawet danej klauzuli, jeżeli ostatecznie nie uległa ona zmianie w stosunku do przedstawionej przez proponenta propozycji, chyba że przedsiębiorca wykaże, że klauzula została przyjęta w wyniku "rzetelnych i wyrównanych negocjacji" (tak M. J., Niedozwolone klauzule; zob. też M. L., Materialna ochrona konsumenta; E. R., Niedozwolone klauzule umowne w bankowym obrocie konsumenckim, PB 2002, Nr 7-8). Z reguły będzie to przedsiębiorca, bo w jego interesie jest wykazanie, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, zatem nie podlega dyspozycji art. 385¹ § 1 kc. Powód nie przedstawił żadnych dokumentów tudzież innych dowodów, które przekonywałyby do odmiennej oceny sytuacji.

Zapis § 10 ust. 3 umowy ewidentnie nie jest także postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron – spełniona została zatem druga przesłanka z art. 385¹ kc.

Spełniona została również przesłanka sprzeczności analizowanego postanowienia z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesu konsumentów (powodów). Dodać należy, że przez działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - rozumie się w judykaturze wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, Lex nr 395247). Ocena rzetelności określonego postanowienia wymaga zatem rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów i ryzyka, jakie wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadania jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone. W kontekście tak pojmowanych przesłanek oceny

analizowanego postanowienia umowy, nie można było nie dostrzec braku równowagi kontraktowej stron, skoro podmiot występujący jako pożyczkodawca, a jednocześnie przedsiębiorca, narzucił podmiotowi oznaczonemu jako pożyczkobiorca, a jednocześnie konsumentowi wszystkie warunki umowy (w tym także i te dotyczące kosztów czynności upominawczo-windykacyjnych). Trudno jest również mówić o ekwiwalentności świadczeń, albowiem te dodatkowe opłaty upominawczo-windykacyjne zdecydowanie poza te granice wykraczają. Trudno z racjonalnego punktu widzenia zaakceptować, wskazane w umowie koszty wezwań i windykacji, oderwane od jakichkolwiek realiów i związanych z tym potrzeb, w sytuacji kiedy strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, aby w istocie powstały czynności je generujące.

Należy również wskazać za Sądem Rejonowym, że zapisy umów o zbliżonej treści dotyczące kosztów wezwań i windykacji zostały uznane przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za niedozwolone (por. wyrok z dnia 9 października 2006 roku, sygn. akt XVII AmC 89/07; wyrok z dnia 17 grudnia 2008 roku, sygn. akt XVII AmC 101/05). Do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją 978 wpisane zostało postanowienie o treści: „Opłaty dodatkowe, które ponosi Zleceniodawca: - (...) - za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 1 miesiąc – 50 PLN - za przyznanie okresu karencji w spłacie rat na 2 miesiące – 100 PLN - za wysłanie upomnienia za zwłokę w zapłacie raty – 20 PLN - za wysłanie wezwania do zapłaty raty – 30 PLN - za wysłanie przedsądowego wezwania do zapłaty – 50 PLN - za wizytę indykatorów w związku z brakiem spłaty 2 rat – 100 PLN - (...) - za telegram informujący o zadłużeniu przeterminowanym – 30 PLN - za monit telefoniczny – 20 PLN - (...)”.

Zgodnie z art. 479⁴³ kpc wyrok prawomocny uznający postanowienie wzorca umowy za niedozwolone i zakazujący jej stosowania ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania tego postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 kpc. Kwestię zakresu prawomocności rozszerzonej wyroku związanej z wpisem postanowienia wzorca umowy uznanego za niedozwolone do rejestru, o którym mowa w art. 479⁴⁵ § 2 kpc w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozstrzyga się w różny sposób. Sąd Okręgowy podziela koncepcję przyjętą przez Sąd Rejonowy, zgodnie z którą skutkiem wpisu postanowienia do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone jest nie tylko to, iż nikt - a w szczególności konsument - nie może ponownie żądać uznania za niedozwolone tego samego postanowienia stosowanego przez tego samego przedsiębiorcę w tym samym wzorcu, ale też i to że żądanie takie nie może być skierowane także przeciwko innemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone jest równoznaczne z uznaniem tego postanowienia za nieskuteczne (nieważne) we wszystkich stosunkach, w których zostało ono wykorzystane (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 25, uchwała tego Sądu z dnia 13 lipca 2006 r., III SZP 3/06, OSNP 2007, nr 1-2, poz. 35). Pogląd ten został wyraźnie i zdecydowanie potwierdzony postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2014 r., I CSK 20/14 (M.Pr.Bank. (...) - 57), w którym podkreślono, że - wbrew odmiennym poglądom - sąd dokonuje tzw. abstrakcyjnej kontroli postanowienia wzorca umownego, a prawomocny wyrok stwierdzający uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy jest skuteczny wobec osób trzecich w żadnym razie nie oznacza, iż postanowienie uznane za niedozwolone, po wpisaniu go do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, ma charakter normy generalnej i abstrakcyjnej. Jest oczywiste, że takie ujęcie godziłoby bezpośrednio i wprost w postanowienia Konstytucji normujące kompetencje do stanowienia norm prawnych. W rozważanym wypadku nie mamy jednak do czynienia z prawotwórczą działalnością sądu, lecz z klasycznym stosowaniem prawa. Natomiast z woli samego ustawodawcy prawomocny wyrok stwierdzający uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy ma, po wpisaniu go do właściwego rejestru, skutek wobec osób trzecich. W konsekwencji powyższego poglądu rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone uzasadnia uznanie nie związania konsumenta treścią abuzywnego postanowienia w sprawie z udziałem innej strony powodowej przeciwko innej stronie pozwanej, jeżeli przedmiotem sporu są takie same postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK.

W konsekwencji uznać należy, że nie doszło do naruszenia art. 385¹ kc.

Sąd Rejonowy jedynie przeoczył, iż pozwany formułując żądanie pozwu wnosił o zasądzenie kwoty 1108,11 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od 18.02.2014 r. do dnia zapłaty od kwoty 803 zł, tj. od kwoty głównej pożyczki wskazanej w umowie. Dlatego skarżący słusznie wskazał, iż żądanie jego nie obejmowało zasądzenia odsetek od odsetek wbrew zakazowi anatocyzmu uregulowanemu w art. 482 § 1 kc. Orzeczenie w tym przedmiocie jest jednak orzeczeniem na korzyść powoda, dlatego w sytuacji apelacji wniesionej tylko przez powoda, zgodnie z art. 384 kpc, Sąd odwoławczy nie mógł uchylić, ani zmienić zaskarżonego wyroku.

Z tych względów należało apelację oddalić na zasadzie art. 385 kpc.